

Natalia Boczek

### **Imiesłowowy równoważnik zdania – zasady użycia a praktyka językowa (na podstawie tekstów Korpusu Języka Polskiego PWN)<sup>1</sup>**

Zagadnienia związane z niezwykle popularną konstrukcją, jaką jest imiesłowowy równoważnik zdania podrzędnego (IRZ), budzą wiele kontrowersji zarówno wśród językoznawców, jak i użytkowników języka. Mimo że forma ta jest coraz modniejsza, wciąż pojawiają się problemy z właściwym jej stosowaniem. Problemy te nie dotyczą jedynie obecnych użytkowników języka, choć mogłoby się wydawać, że IRZ jest strukturą charakterystyczną dla współczesnego języka polskiego, zwłaszcza że staje się ona niejako wyznacznikiem stylu naukowego tekstów pochodzących z przełomu wieków XX i XXI. Tymczasem już Zygmunt Krasiński w liście z 1858 roku pouczył syna Władysława: „imiesłów tylko do głównego poprzedzającego go rzeczownika lub zaraz po nim następującego może się odnosić, wcale nie do jakiegoś innego, i to w innym przypadku stojącego”<sup>2</sup>. Na podstawie tego przykładu można dojść do wniosku, że używanie IRZ zawsze wymagało znajomości pewnych reguł i ich stosowania w tekstach. Cytat odnosi się do zasady zgodności wykonawców czynności zdania głównego i IRZ.

Celem niniejszego artykułu jest uchwycenie relacji między regułami użycia imiesłowowego równoważnika zdania ustalonymi przez językoznawców a rzeczywistym stosowaniem tej struktury w tekstach użytkowych, przy czym istotne jest uchwycenie tej relacji w tekstach zróżnicowanych stylistycznie.

---

<sup>1</sup> Artykuł przygotowano na podstawie pracy licencjackiej pod tym samym tytułem napisanej pod kierunkiem dr Natalii Sosnowskiej i obronionej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w 2012 roku.

<sup>2</sup> *Listy do różnych adresatów. Zygmunt Krasiński*, t. II, zebrał, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1991, s. 368.

Za materiał badawczy posłużyły teksty zamieszczone w Korpusie Języka Polskiego PWN, analizowane i rejestrowane w okresie od maja 2011 do marca 2012 roku. Korpus ten składa się z fragmentów 386 różnych książek, 977 numerów 185 różnych gazet i czasopism, 84 nagranych rozmów, 207 stron internetowych oraz kilkuset ulotek reklamowych. Pełna jego wersja (dostępna odpłatnie) zawiera 40 mln słów, wersja bezpłatna – ponad 7,5 mln słów.

Aby skorzystać z Korpusu, należy szukane słowo wpisać w ramkę. Pomocne okazują się operatory – pytajnik [?] zastępujący jeden dowolny znak oraz asterisk (gwiazdka) [\*] zastępujący dowolny ciąg znaków. Możliwe jest także równoczesne odnalezienie dwóch słów, jeśli oddzieli się je ukośnikami. Korpus Języka Polskiego PWN jest niezwykle przydatną i użyteczną, a przy tym wygodną pomocą naukową. Jego użytkownik może jednak napotkać pewne problemy. Po pierwsze, Korpus nie wyklucza wieloznaczności wyrazów, akceptuje jednak ich odmianę. Zatem np. po wpisaniu słowa *mamy* wyświetlą się zarówno przykłady użycia rzeczownika *mama*, jak i czasownika *mieć*. Po drugie, przy korzystaniu z operatora [\*] należy pamiętać o identycznych zakończeniach różnych wyrazów, np. po wpisaniu formy [\**qc*] w celu odnalezienia przykładów użycia imiesłówów współczesnych na ekranie wyświetlą się również takie wyrazy jak *zając* czy *miesiąc*.

Korpus zawiera ogółem 81 153 przykłady zdań, w których zastosowano IRZ. Zdania te pochodzą z różnorodnych typów tekstów. Do analizy wybrano 509 zdań – 51% stanowią zdania z imiesłowem zakończonym na *-qc*, pozostałe 49% to przykłady z imiesłowami zakończonymi na *-wszy* i *-wszy*.

W Korpusie znajdują się 75 322 przykłady wyrazów zakończonych na *-qc*. Od liczby tej odjęto wyrazy, które nie są imiesłowami przysłówkowymi współczesnymi, a więc ośrodkami IRZ: *miesiąc*, *przysiąc*, *tysiąc* oraz *zając*. Z zestawienia tego wynika, że Korpus zawiera 74 928 przykładów zastosowania IRZ z imiesłowem na *-qc* jako ośrodkiem struktury. Z tej liczby wyselekcjonowano 259 zdań, które poddano analizie.

Korpus zawiera 13 584 przykłady wyrazów z formantem *-wszy*. W liczbie tej uwzględniono także słowa, które nie są imiesłowami przysłówkowymi uprzednimi, ale np. przymiotnikami w stopniu wyższym: *ciekawszy*, *dokuczliwszy*, *dotkliwszy*, *jaknajwyższy* (tak w oryginale), *krwawszy*, *litościwszy*, *najciekawszy*, *nieszczęśliwszy*, *nobliwszy*, *natarczywszy*, *najzłośliwszy*, *najwłaściwszy*, *najszcześliwszy*, *najprzeraźliwszy*, *najprawdziwszy*, *najpierwszy* (tak w tekście źródłowym), *najnowszy*, *najmożliwszy*, *najdokuczliwszy*, *pierwszy*, *plugawszy*, *poczciwszy*, *straszliwszy*, *surowszy*, *tkliwszy*, *wszy*, *zapobiegliwszy*. Po odjęciu tych słów od ogólnej liczby wyrazów zakończonych na *-wszy* pozostały 5644 przykłady zastosowania IRZ

z imiesłowem zakończonym na *-wszy*. Ze zbioru tego wybrano i poddano analizie 149 zdań.

W Korpusie znajdują się 582 przykłady wyrazów zakończonych na *-wszy*, z czego tylko jedno słowo nie jest imiesłowem uprzednim, ale nazwą własną *Walszy* (jest to dopełniacz nazwy drużyny piłkarskiej). Pozostałe przykłady (581) to zdania z IRZ, którego ośrodkiem jest imiesłów zakończony na *-wszy*. Ze zbioru tego do analizy wybrano 101 zdań.

W tekstach Korpusu znajduje się więc ogółem 6225 przykładów użycia imiesłowów uprzednich, z czego analizie poddano 250 zdań.

Jak wspomniano, przykłady użycia IRZ pochodzą z rozmaitych tekstów, przy czym zdecydowanie przeważają przykłady z książek – z literatury pięknej (ogółem 321 przykładów), z publicystyki (ogółem 38 przykładów) i literatury naukowej (ogółem 20 przykładów). Kolejną grupę tekstów stanowią fragmenty artykułów zamieszczanych w prasie i czasopismach, z których zaczerpnięto ogółem 103 przykłady. Przykłady pochodzą z różnych typów prasy: branżowej, np. „Przegląd Biblioteczny”, opiniotwórczej, np. „Polityka”, lokalnej, np. „Tygodnik Podhalański”, magazynów, np. „Cosmopolitan”, prasy wysokonakładowej, np. „Gazeta Wyborcza”, oraz czasopism naukowych. Znacznie mniej analizowanych zdań pochodzi z druków ulotnych (11 przykładów), stron internetowych (6 przykładów), aktów prawnych (4 przykłady), rozmów bezpośrednich (3 przykłady) oraz audycji radiowych (3 przykłady).

Analiza błędów zastosowania IRZ w tekstach prezentujących różne style językowe może być pomocna w ustaleniu tego, czy obecnie obowiązująca norma dotycząca stosowania tej struktury jest zbyt skomplikowana dla przeciętnych użytkowników języka i czy wobec tego zachodzi potrzeba jej uproszczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę nie tylko na przydatność omawianej struktury, ale również na jej popularność, na którą wskazuje choćby liczba przykładów użycia IRZ w tekstach Korpusu.

Zawiłości związane z zagadnieniami teoretycznymi i z uściśleniami normatywnymi związanymi z IRZ sprawiały problem badaczom języka polskiego. Ani w językach zachodnioeuropejskich, ani w łacinie (jeśli pominąć *ablativus absolutus*) nie odnajdywano odpowiedniego wzorca zastosowania tej struktury<sup>3</sup>. Stąd też pomijanie milczeniem istnienia konstrukcji w wielu gramatykach i innych wydawnictwach poprawnościowych (zob. Stanisław Szober, Witold Doroszewski). Już samo ustalenie nazwy dla tej konstrukcji przysporzyło językoznawcom wielu problemów i doprowadziło do sporów.

---

<sup>3</sup> J. Podracki, *Konstrukcje złożone w gramatykach języka polskiego (rys historyczny)*, Warszawa 2007, s. 227.

Jako pierwszy o imiesłowowym równoważniku zdania pisał Zenon Klemensiewicz w gramatyce i podręczniku dla gimnazjum w 1939 roku. Jego koncepcja imiesłowów w izolacji traktowanych jak okoliczniki spowodowała w 1969 roku Antoniego Furdala do refleksji nad tym, czy IRZ w ogóle istnieją, czy są tylko okolicznikami nierozwiniętymi (w izolacji) lub rozwiniętymi (dzisiejsze IRZ)<sup>4</sup>.

Jeśli chodzi o ustalenia normatywne dotyczące IRZ, to zaczątki obecnej normy powstały już w 1823 roku za sprawą pracy Józefa Muczkowskiego i Maksymiliana Jakubowicza. Uściślenia normy podawali: wspomniany już Zenon Klemensiewicz w *Zarysie składni polskiej* z 1957 roku (na jego założeniach opierali się liczni autorzy powojennych gramatyk, m.in. Stanisław Jodłowski, Michał Jaworski, Piotr Bąk), Witold Doroszewski w *Słowniku poprawnej polszczyzny* z 1980 roku, a także Danuta Buttler, Halina Kurkowska i Halina Satkiewicz w *Kulturze języka polskiego* z 1986 roku. Najdokładniej opisała je jednak Hanna Jadacka, początkowo w artykule *Imiesłowowy równoważnik zdania* opublikowanym w „Pracach Filologicznych” w 1991 roku, a następnie w książce *Próba określenia normy składniowej dotyczącej użycia imiesłowowego równoważnika zdań* z 1994 roku. Najnowsze wydawnictwa poprawnościowe opierają się na teoriach wprowadzonych właśnie przez Jadacką.

Centrum imiesłowowego równoważnika zdania stanowią najczęściej imiesłowy przysłówkowe, czyli nieodmienne, zakończone na *-ąc* i tworzone od czasowników niedokonanych (imiesłowy współczesne), a także zakończone na *-wszy* i *-wszy*, tworzone od czasowników dokonanych (imiesłowy uprzednie)<sup>5</sup>. Imiesłowy te w zdaniach, podobnie jak przysłówki (stąd nazwa), łączą się z czasownikami i je określają. Ponadto imiesłowy współczesne to takie, które wyrażają czynność równoczesną z inną czynnością, natomiast imiesłowy uprzednie sygnalizują czynność wykonaną bezpośrednio przed czynnością opisaną za pomocą formy osobowej czasownika<sup>6</sup>. Taka klasyfikacja imiesłowów przysłówkowych jest niezwykle pomocna w tworzeniu normy użycia imiesłowowych równoważników zdań. Struktury te mogą pojawiać się przed zdaniem nadrzędnym, po nim, czasem zajmują też pozycję środkową między członami zdania głównego<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> K. Musiołek, *Równoważnik zdania we współczesnym języku polskim*, Wrocław 1978, s. 92.

<sup>5</sup> Por. A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 1996, s. 126; I. Tabakowska, *Oznajmienie imiesłowowe w języku pisanym uczniów starszych klas szkoły podstawowej na Śląsku*, „Język Polski” 1967, z. 2, s. 129.

<sup>6</sup> A. Nagórko, *op.cit.*, s. 126.

<sup>7</sup> I. Tabakowska, *op.cit.*, s. 132.

Pojęcie IRZ wprowadził w 1939 roku Klemensiewicz. Obecnie za taką strukturę uznaje się „konstrukcję syntaktyczną z imiesłowem uprzednim lub współczesnym zależną znaczeniowo od zdania nadrzędnego”<sup>8</sup>. Przykładami takich form są więc zdania: *Kasując, trzymaj bilet*; *Dać jej okazję – dosunąć swoim mentorom, nie bacząc na wiek i godności*; *Otarłszy wierzchem dłoni oczy, ciągnęła dalej*; *Skończywszy pracę, poszedł na spacer*. Podkreślone części wypowiedzi to właśnie imiesłowowe równoważniki zdań, zazwyczaj można je przekształcić w zdania bez zmiany sensu zawartego w strukturze – cecha ta decyduje o włączeniu struktur z imiesłowami do równoważników zdań<sup>9</sup>.

Jak już wspomniano, reguły użycia IRZ powstały na początku XIX wieku. Ogólne zasady stosowania tej konstrukcji opierają się na dwóch założeniach. Po pierwsze, w zdaniu głównym i równoważniku musi występować ten sam podmiot. Błędne więc są zdania typu *Obserwując przebieg meczu, nasunęły mi się refleksje*. Zastosowanie różnych podmiotów w zdaniu nadrzędnym i równoważniku dozwolone jest tylko w przypadku stosowania tradycyjnie utartych w języku powiedzeń typu *krótko mówiąc*; *szczerze powiedziawszy* itp. Po drugie, zdanie główne i równoważnik muszą zgadzać się pod względem użytego w nich czasu. Błędne są konstrukcje, w których IRZ ma znaczenie uprzedniości, np. *Podejmując się pracy, wykonali ją sumiennie* (najpierw się podjęli, później wykonali), lub następczości, np. *Zaczęto badania, uzyskując pomyślne wyniki* (najpierw zaczęto, później uzyskano wyniki)<sup>10</sup>. Przy analizie takich konstrukcji należy zwracać uwagę na okoliczniki czasu, które często zdradzają błędy użycia IRZ. Ponadto, za pozornie poprawne można uznać zdania, w których jedna z czynności jest o wiele dłuższa niż druga, np. *Będąc uczniem, spadł z drzewa*. W tym przypadku bycie uczniem jest o wiele dłuższe niż upadek z drzewa.

Jeśli chodzi o ustalenia dotyczące normy interpunkcyjnej przy stosowaniu IRZ, zmieniona w 1993 roku zasada głosi, że IRZ powinien być wydzielony od reszty zdania przecinkami z obu stron<sup>11</sup>. Ponieważ norma ta została wprowadzona stosunkowo niedawno, często staje się przyczyną popełniania błędów nawet (a może zwłaszcza) przez doświadczonych użytkowników języka.

Ostatnie uściślenia zasad użycia IRZ podała Jadacka: „równoważnik z imiesłowem na *-qc* jest dobrze użyty, gdy on sam i zdanie główne mają wspólny podmiot mianownikowy (konkretny lub zastępowany przez

<sup>8</sup> H. Jadacka, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2007, s. 184.

<sup>9</sup> B. Boniecka, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Lublin 1998, s. 62.

<sup>10</sup> *Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1980, s. 658.

<sup>11</sup> *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 2002, s. 1739.

właściwy morfem słowa osobowego), wskazujący wykonawcę czynności, o którym mowa w obu częściach zdania złożonego<sup>12</sup>. O jedności czasów badaczka wypowiada się następująco: „czynność wskazywana przez równoważnik odbywa się w tym samym, porównywalnym czasie co czynność zdania głównego<sup>13</sup>. Jadacka twierdzi, że jeśli równoważnik powstaje ze zdania okolicznikowego sposobu, niemal niemożliwe jest popełnienie błędu związanego z brakiem zgodności czasów w zdaniach składowych. Z drugiej strony, jeżeli równoważnik zastępuje zdanie celowe czy skutkowe<sup>14</sup>, można mieć prawie pewność, że znajduje się w nim błąd<sup>15</sup>, gdyż zostają wówczas pomieszane kategorie jednoczesności, następczości i uprzedniości, kluczowe przy podejmowaniu decyzji o poprawności zastosowania IRZ<sup>16</sup>.

Dwie podstawowe zasady użycia IRZ wprowadzane w trakcie kształcenia na poziomie podstawowym nie wydają się skomplikowane. W rzeczywistości obie zasady łączą się z wieloma ważnymi szczegółami, bez których znajomości zbudowanie prawidłowej konstrukcji z IRZ jest utrudnione. Uszczegółowienia te najczęściej można poznać dopiero podczas kształcenia na poziomie ponadpodstawowym, zatem stosowanie IRZ stanowi problem dla przeciętnych użytkowników języka, którzy popełniają błędy, choć wydaje im się, że znają i rozumieją zasady. Z tego względu warto opisać uściślenia dotyczące zasad stosowania IRZ w sposób pełny i konkretny.

Istotą kryterium tożsamości podmiotów jest np. nie tyle pojawienie się tego samego podmiotu, ile tego samego wykonawcy czynności w zdaniu głównym i równoważniku<sup>17</sup>, np. *\*Może być użyty bez rozcieńczania na miejsca przebarwień, nie niszcząc włosa* (wykonawcą czynności używania jest ktoś stosujący opisywany specyfik, natomiast wykonawcą niszczenia jest sam specyfik)<sup>18</sup>. Jeśli w zdaniu nadrzędnym pojawia się podmiot formalny, pełni raczej funkcję tzw. dopełnienia logicznego, gdyż oznacza tylko przedmiot ulegający działaniu podmiotu właściwego (wykonawcy czynności). Wynika z tego, że zasada tożsamości podmiotów nie może

<sup>12</sup> H. Jadacka, *Kultura języka polskiego...*, s. 187.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 192.

<sup>14</sup> Andrzej Markowski dodaje również – warunkowe. Por. *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 2004, s. 1661.

<sup>15</sup> H. Jadacka, *Kultura języka polskiego...*, s. 194.

<sup>16</sup> *Nowy słownik poprawnej...*, s. 1739.

<sup>17</sup> H. Jadacka, *Próba określenia normy składniowej dotyczącej użycia imiesłowowego równoważnika zdania*, w: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX w.*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń, Warszawa 1994, s. 101.

<sup>18</sup> Gwiazdką przed przykładem oznaczono zdania błędne.

być w takim przypadku spełniona<sup>19</sup>. IRZ jest także stosowany niepoprawnie, jeśli „istnieje określona rozbieżność między strukturą a zawartością treściową zdania nadrzędnego”<sup>20</sup>. Dzieje się tak wtedy, gdy najważniejsza znaczeniowo część zdania nie jest jego podmiotem – logiczny podmiot zdania głównego, którym najczęściej jest zaimek osobowy w 1. osobie liczby pojedynczej, i domyślny podmiot IRZ w takim przypadku najczęściej nie zgadzają się ze sobą<sup>21</sup>, np. \**Zastanawiając się nad tym, budzi się we mnie nadzieja*. Innymi słowy, podmiot zdania głównego oraz domyślny podmiot IRZ muszą pozostawać ze sobą w ścisłej gramatycznej zgodności. Według badaczy idealna wersja zasady tożsamości podmiotów powinna brzmieć: „równoważnik i zdanie główne muszą mieć wspólny podmiot mianownikowy [...] wskazujący wykonawcę czynności, o którym się mówi w obu częściach zdania złożonego”<sup>22</sup>.

Uszczegółowienie zasady jednoczesności czasów zdania głównego i IRZ z ósrodkowym imiesłowem na *-ąc* wydaje się jeszcze bardziej skomplikowane. Przy stosowaniu IRZ należy np. uważać na dysproporcje między czasem trwania czynności w zdaniu głównym a momentalnością działania zawartego w samym równoważniku<sup>23</sup>. Obie czynności muszą więc mieć porównywalny czas trwania, np. *Nie budząc nikogo z domowników, opuściła mieszkanie* (*budzenie* i *opuszczenie* odbywa się w krótkim, porównywalnym czasie). Ponadto, jeśli IRZ zastępuje zdanie czasowe, musi opisywać czynność aktualną, a nie tylko abstrakcyjną. Dlatego nie powinno się w nim stosować trybu przypuszczającego, czasu przyszłego, a także czasowników typu *istnieć*, *móc*, *musieć* – *istnienie* jest stanem pozaczasowym, natomiast modalność dwóch ostatnich czasowników sugeruje zaledwie potencjalność czynności. Jeżeli IRZ zastępuje zdanie inne niż czasowe (np. przyczynowe czy warunkowe), ograniczenie to nie ma już racji bytu – IRZ może zawierać czasowniki stanowe (np. *mieć*, *posiadać*), modalne i wchodzące w skład frazeologizmów, czyli wyrażające czynności abstrakcyjne<sup>24</sup>. Zdaniem Zygmunta Salonia i Marka Świdzińskiego imiesłów nie może być przyłączany do czasowników niewłaściwych typu *trzeba*, *należy*, gdyż takie formy

<sup>19</sup> D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, Warszawa 1986, s. 413.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 412–413.

<sup>21</sup> H. Jadacka, *Próba określenia normy...*, s. 102.

<sup>22</sup> *Ibidem*. Por. Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 2007, s. 138.

<sup>23</sup> H. Jadacka, *Próba określenia normy...*, s. 104.

<sup>24</sup> D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *op.cit.*, s. 417.

uznawane są za niepoprawne gramatycznie, chyba że łączą się z bezokolicznikiem<sup>25</sup>, np. *Analizując dany materiał, trzeba się zastanowić* (ale już nie: \**Analizując dany materiał, trzeba zastanowienia*).

Znacznie mniej kontrowersji wiąże się z użyciem imiesłówów uprzednich (zakończonych na *-wszy, -wszy*) jako ośrodków IRZ, być może ze względu na stopniowe wychodzenie tych form z powszechnego stosowania<sup>26</sup>. Uściślenia dotyczące stosowania struktur są więc prezentowane w mniej skomplikowany sposób. Oprócz zasady tożsamości podmiotów wskazuje się na potrzebę poprzedzenia czynności zdania głównego czynnością wyrażoną imiesłowem, np. *I nie dojadłszy tak starannie zamówionego śniadania, zapłacił słony rachunek*, choć dopuszcza się również stosowanie następstwa czynności wyrażonej imiesłowem względem czynności zdania głównego<sup>27</sup>, np. *Kękuś, demonstracyjnie wzruszając ramionami, wolno wyszedł z klasy, lupnąwszy z całych sił skrzydłem drzwi*.

Do szczegółowego omówienia pozostaje kwestia interpunkcji związana z IRZ. Pierwotna zasada uchwalona przez Komitet Językoznawczy PAN w 1956 roku<sup>28</sup> brzmiała: „Równoważnik zdania zawierający imiesłów oddziela się lub wydziela przecinkami od reszty zdania, jeśli jest dłuższy albo jeśli chcemy nadać mu charakter dodatkowego uzupełnienia treści tego zdania”<sup>29</sup>, przy założeniu, że zawsze oddziela się zdanie z orzeczeniem w formie osobowej zależne od imiesłowu<sup>30</sup>. Przecinek stawiało się również, gdy IRZ zastępował zdanie przyczynowe czy uzasadniające lub gdy nadawca chciał nadać zwrotowi takie znaczenie<sup>31</sup>. Po spójnikach z grupy łącznych (*i*), rozłącznych (*lub*) i wyłączających (*ani*)<sup>32</sup>, po spójnikach wprowadzających zdanie podrzędne (*że*), a także zaimkach względnych (*jaki, który*) rezygnowało się natomiast z przecinka<sup>33</sup>. W obecnie stosowanej regule taka rezygnacja również jest możliwa, zwłaszcza że redukuje liczbę przecinków w zdaniu<sup>34</sup>.

Zbytne skomplikowanie normy oraz niejasność pojęcia „dłuższy” w jej definicji sprawiły, że członkowie Komisji Kultury Języka Komitetu Języko-

<sup>25</sup> Z. Saloni, M. Świdziński, *op.cit.*, s. 139.

<sup>26</sup> H. Jadacka, *Próba określenia normy...*, s. 111.

<sup>27</sup> D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *op.cit.*, s. 412.

<sup>28</sup> S. Jodłowski, *Zasady interpunkcji*, Kraków 2002, s. 115.

<sup>29</sup> E. i F. Przyłubscy, *Gdzie postawić przecinek?*, Warszawa 1978, s. 55.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 160.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 161.

<sup>33</sup> Jest to tzw. wyrzutnia czy też kasowanie przecinka. Por. S. Jodłowski, *op.cit.*, s. 49–50.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 119.



znawstwa PAN w 1993 roku podjęli decyzję o ujednoczeniu pisowni<sup>35</sup>. Obecnie przyjmuje się więc, że IRZ są wydzielane z reszty zdania przecinkami z obu stron, nawet jeśli IRZ składa się tylko z jednego słowa (imiesłowu)<sup>36</sup>, np. *Awybrawszy*<sup>37</sup>, *zdjął łuk z ramienia*. Irena Tabakowska dodaje, że IRZ są strukturami w pewien sposób niezależnymi, wprowadzającymi nową treść lub dodanymi po namyśle do zakończzonego i zamkniętego wypowiedzenia, w związku z czym celowe jest ich oddzielanie przecinkiem od reszty zdania<sup>38</sup>. Rozciągnięcie zasady nawet na te imiesłowy, które nie mają określeń, miało na celu uproszczenie normy, gdyż przed podjęciem decyzji o postawieniu przecinka nie trzeba już określać funkcji, jaką imiesłów pełni w zdaniu<sup>39</sup>.

Po wprowadzeniu powyższych ustaleń teoretycznych przechodzę do przedstawienia konkretnych przykładów użycia IRZ w zdaniach.

## I. Konstrukcje poprawne

*Na brzegu legowiska siedział Deszczowy Przybysz, czujnie **nastawiając** uszy* (E. Białołęcka, *Tkacz iluzji*, 2004);

***Namydlając** twarz powtórnie, sięgnąłem po brzytwę* (T. Nowak, *A jak królem, a jak katem będziesz*, 1993);

***Bijąc** skrzydlami powietrze skua wzbija się jak śmigłowiec* („Morze” 1961, nr 10);

*Potrafię zrozumieć osobnika, który ryzykuje życie, **napadając** na bank* (M. Soból, *Mojry*, 2005);

*Dawała lekcje języków obcych, jednocześnie **biorąc** udział jako żołnierz AK w pracach konspiracyjnych* („Przegląd Biblioteczny” 1981, nr 2);

***Narzekając**, czujemy się bezpieczniej, bo inni też tak robią* („Ozon” 2005, nr 1);

*Smażyć, **mieszając**, przez 3–4 minuty* (reklamy kulinarne – druki ulotne, 2003);

---

<sup>35</sup> *Nowy słownik ortograficzny PWN wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, oprac. E. Polański, Warszawa 1996, s. CXXXVII.

<sup>36</sup> *Nowy słownik poprawnej...*, s. 1661.

<sup>37</sup> Tak w oryginale, zdanie pochodzi z książki *Półbaśnie* Tadeusza Nowaka, 1986.

<sup>38</sup> I. Tabakowska, *op.cit.*, s. 134.

<sup>39</sup> *Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN*, „Poradnik Językowy” 1993, z. 4, s. 223.

Tę konstatację ugruntowuje ostatnia scena obrazu, kiedy to, **pochowawszy konia i złamawszy szablę**, bohater podejmuje żebraczy kostur (D. Siwicka, M. Bieńczyk, A. Nawarecki, *Szybko i szybciej*, 1996);

Krzakoski, **dowiedziawszy się**, że dziewczyna to córka ważnego prominenta, natychmiast postanawia ją poślubić („Metropol” 2001, 26 marca);

Niewykluczone zresztą, że Jenkins, **nacieszyszy się** życiem rodzinnym, będzie chciał wrócić do Korei („Rzeczpospolita” 2004, 7 października);

**Wsiadłszy do autobusu**, kontroler prosi pasażera: – *Bileciki do kontroli* (Magazyn Plus GSM – druki ulotne, 2003);

A ja usiadłam przy nim, **omiółwszy** przedtem rozpuszczonymi włosami pył z jego nóg, i szepnęłam (A. Czycior-Piotrowski, *Cud w Esfahanie*, 2001);

Potakiwałem bez przekonania, **rozparłszy** kolana ulamanym kawałkiem drzewa, aby wysuszyć wewnętrzną stronę spodni (A. Otrębski, strona internetowa łowiecka, 2003).

Normy poprawnościowe dotyczące IRZ nie dotyczą zdań zawierających utarte w języku formuły, a także fragmentów zaczerpniętych z tekstów poetyckich ze względu na szczególny charakter takich tekstów oraz pewną dowolność w stosowaniu w nich reguł ortograficznych i interpunkcyjnych, np.

**Chcąc nie chcąc**, zostałem rzucony w objęcia tzw. *Wyjątkowych Specjalistów* („Motor” 1975, nr 40);

Nawet **biorąc** pod uwagę, że mógł je zbierać już od roku, była to ilość imponująca (E. Białołęcka, *Tkacz iluzji*, 2004);

Nie **namyślając** się wiele, sprężył siły i wstał (W. Kowalewski, *Bóg zapłac!*, 2000);

Ja o tym kiedyś słyszałem, ale prawdę **mówiąc** nie stosowałem (rozmowa bezpośrednia o remoncie pracowni, o zdrowiu, o pogodzie, 2000);

Szumną zupę **beltając** w cwałującym garze, / *Zasnęła ciałem – w kuchni, a duchem w bezmiarze* (B. Leśmian, *Poezje*, 1996);

**Pykając** lulkę, **oblókłszy** mankiny / *Niechby pomarzył na nowo poeta* (Cz. Miłosz, *Traktat moralny. Traktat poetycki*, 1996).

## II. Konstrukcje błędne

Zdania błędne stanowią 20% zebranego materiału – 101 przykładów (48 z imiesłowami współczesnymi, 53 z uprzednimi: 41 na *-wszy*, 12 na *-wszy*). Wśród tych zdań znajdują się 22 przykłady zawierające błędy istotne dotyczące użycia IRZ oraz 5 przykładów zawierających błędne formy samych imiesłowów. Reszta zdań błędnych zawiera błędy interpunkcyjne.

### 1. Brak tożsamości podmiotów w zdaniu głównym i IRZ

Błąd wynikający z braku tożsamości podmiotów (wykonawców czynności) w zdaniach składowych nie jest w badanym materiale częsty, mimo że właśnie tego typu błąd badacze składni uważają za najpowszechniejszy. Zdarzył się on w 4 przykładach na 101 zdań błędnych. Wszystkie dotyczą konstrukcji z imiesłowem współczesnym:

*\*Będąc natomiast na wystawie psów na karaibskiej wyspie Puerto Rico – wspomina pani Wood – ktoś próbował się włamać w nocy do jej pokoju hotelowego* („Tygodnik Podhalański” 1999, nr 10);

*\*Opierając się na takich zasadach, każde słowo może wszystko oznaczać* (W. Tyloch, *Dzieje ksiąg Starego Testamentu*, 1994);

*\*Metoda biegunowa polega na określeniu położenia szczegółów sytuacyjnych, mierząc odległość* (S. Przewłocki, *Geodezja dla inżynierii środowiska*, 1998);

*\*Analizując procesy inflacyjne bezsprzecznie faktem jest, że nadmierne dotacje stanowią poważne źródło inflacji* („Polityka” 1995, nr 22).

Nie dostrzeżono natomiast błędów wynikających z niezgodności logicznego podmiotu zdania głównego z domyślnym podmiotem IRZ.

### 2. Zaburzenia relacji czasowych

Zdarzają się usterki wynikające z zaburzenia relacji czasowych między zdaniem głównym a równoważnikiem (10 zdań z imiesłowami współczesnymi):

*\*Tomasz podążył jej śladem, narażając się na typowe represje* („Polityka” 2004, nr 18) → najpierw *podążył*, potem *się naraża*;

\**Rozlał wódkę do szklanek, **napelniając** je mniej więcej do jednej trzeciej wysokości* („Detektyw” 1999, nr 3) → *napelnienie szklanek jest rezultatem rozlania wódki;*

\**Konarski chwalił się, że dokonał około 100 takich transakcji, **otrzymując** około pół miliona marek za nerkę* („Polityka” 2004, nr 14) → *otrzymanie pieniędzy było rezultatem dokonania transakcji;*

\**Trzeci, przeszyty kulami, spadł niedaleko nas **zabarwiając** krwią śnieżną zaspę* (J. Brzechwa, *Gdy owoc dojrzeje*, 1958) → *zabarwienie śniegu jest rezultatem upadku spowodowanego postrzeleniem;*

\**Kilkakrotnie wzywała kelnera, **żądając** wymiany dania, bo jej się sałatka lub coś innego nie podobało* („Ozon” 2005, nr 10) → *aby zażądać wymiany dania podmiot musiał najpierw wezwać kelnera (następstwo czasów);*

\**Zapuszczając zarost, można stosować się do wskazówek mody, nie **narażając** się na kpinę, jak dzieje się to zwykle w innych przypadkach* („Cosmopolitan” 2001, nr 2)<sup>40</sup>;

\**Idąc na zakupy weź ze sobą rachunki*<sup>41</sup> (reklamy finansowe – druki ulotne, 2003) → *powinno być raczej wybierając się, wzięcie rachunków musi nastąpić przed pójściem na zakupy;*

\**Straszyliśmy je, **ubierając** się w prześcieradła* („Fakt” 2004, nr 32);

\**Warto **odwiedzając** Chorwację zatrzymać się trochę na Istrii*<sup>42</sup> („Cosmopolitan” 2000, nr 7) → *błąd wynika z niezgodności czasu trwania czynności, o których mowa w zdaniu głównym i IRZ, odwiedzanie trwa dłużej niż zatrzymanie;*

\**Ułatwia przenikanie do skóry substancji biologicznie czynnych i wody bardzo skutecznie **nawilżając** skórę* (reklamy kosmetyków – druki ulotne, 2004) → *nawilżenie jest rezultatem ułatwienia przenikania.*

Nie zaobserwowano niezgodności w relacjach czasowych zdań z imiesłowami uprzednimi. Występują natomiast usterki wynikające z użycia

---

<sup>40</sup> Błąd dotyczy zastosowania drugiego IRZ. Najpierw należy *zastosować się*, potem można *narażać się*.

<sup>41</sup> Błąd interpunkcyjny, przed słowem *weź* powinien stać przecinek.

<sup>42</sup> Błąd interpunkcyjny, IRZ powinien być wydzielony przecinkami.

w zdaniach głównych czasowników określających czynności abstrakcyjne (ogółem 3 przykłady):

\**Swoją drogą Janusz miał nosa, **prosząc** mnie o pomoc akurat w tym momencie* (M. Bielecki, *Siostra komandosa*, 1997);

\**Każde z nich miało swoją chwilę **strasząc i bawiąc*** (A. Jackowski, *Polska sztuka ludowa*, 2002)<sup>43</sup>;

\**Przez chwilę cały zespół, **padłszy** na kolana, **przepychając** się wzajemnie, wyglądał, jakby się modlił w ekstazie do żelaznego pudła* (J. Chmielewska, *Lesio*, 2004).

Najczęstszymi błędami są jednak błędy interpunkcyjne, a więc niewydziałanie przecinkami IRZ od reszty zdania, czy też wydzielenie go tylko z jednej strony (ogółem 74 zdania)<sup>44</sup>. Winą za taki stan rzeczy należy obarczyć stosunkowo niedawną zmianę normy interpunkcyjnej, która została przecież zmodernizowana w celu ułatwienia użytkownikom języka korzystania z IRZ. Oto przykłady zdań błędnych:

\****Wędrując** z nimi przeżywa rozterki między swoją wiarą i powinnościami wobec niej, a coraz większą sympatią do dzieci* („Dzień dobry” 2001, 23 marca);

\**Większość spędziła jednak noc **czuwając** z zapalonymi pochodniami i świecami przed sanktuarium* („Rzeczpospolita” 2000, 15 maja);

\**Rowerzysta **pedalując** sprawia, że urządzenie raz unosi się do góry raz opada* (D. Miniak, A. Siciński, strona internetowa o organizacji imprez integracyjnych, 2005);

\**No i **będąc** u cioci wychowywaliśmy się z trojgiem rodzeństwa w warunkach dosyć ciężkich* (rozmowa bezpośrednia o picciu, o malarstwie, 2001);

\****Dokonując** wyboru spośród towarów nabywca daje wyraz swoim upodobaniom* (R. Milewski, *Podstawy ekonomii*, 2000);

\**I **czując** się coraz lepiej ruszamy w dalszą drogę* („Cosmopolitan” 2000, nr 4)<sup>45</sup>;

---

<sup>43</sup> Błąd interpunkcyjny, przed słowem *strasząc* powinien stać przecinek.

<sup>44</sup> Nie wlicza się tu zdań wcześniej oznaczonych adnotacją o błędzie interpunkcyjnym.

<sup>45</sup> Nie wymaga się stawiania przecinka po spójniku *i*, jednak IRZ powinien być wydzielony przynajmniej z jednej strony, a więc przecinek powinien stać po słowie *lepiej*.

*\*Właśnie w tej chwili zobaczyłem całe swoje nędzne życie i postanowiłem umrzeć z godnością nie **pisnąwszy** ani słowa (J. Stawiński, *Piszczyk*, 1997);*

*\*Obróciła się lekko na kręconym fotelu i z białego regału stojącego tuż za nią wyciągnęła opasy, błyszczący segregator, po czym znów **pokonawszy** sto osiemdziesiąt stopni otworzyła go przed sobą (A. Libera, *Madame*, 1998);*

*\*W schronisku jeden z taterników **podszedłszy** do nas powiedział (M. Jagiełło, *Wołanie w górach*, 1999);*

*\*Noc **wyszedłszy** poza ostatnią granicę skłania się do pewnej rozwiązłości (B. Schulz, *Sanatorium pod Klepsydrą*, 2009).*

### 3. Inne błędy związane z IRZ

Pojawiły się również zdania, w których występują błędy słowotwórcze, czyli dotyczące samego sposobu tworzenia poszczególnych imiesłów (5 przykładów z imiesłowami uprzednimi), np.

*\***Czytawszy** od okładki do okładki, musiałem natknąć się na artykuł Pani Magdaleny Środy „Czy Pani jest wiedźmą?” („Cosmopolitan” 1998, nr 11) → powinno być *przeczytawszy*, imiesłowy uprzednie tworzy się od czasowników dokonanych;*

*\***Jest** tego naprawdę bardzo dużo, zaczyna się od takich ocen makro, to co pani wspomniała, tereny, które są zdrowsze i mniej zdrowe, prawda, a **kończywszy** przez termin zbioru, bo to też jest szalenie istotne, sposób suszenia, szalenie istotny (rozmowa bezpośrednia o ziołach i kosmetykach, 2001) → powinno być *skończywszy*;*

*\***Lecz** wtedy drugie dwa, lepiej na długość stawić z osobnym kominem oraz wszystkie choćby półłokciowym murkiem od rogu komina o pół łokcia **oparwszy** i drzwiczki z dwóch boków **dawszy** („Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 1) → powinno być *oparłszy*, gdy temat czasu przeszłego czasownika kończy się na spółgłoskę, dodaje się formant *-łszy* (*oparł* – *oparłszy*);*

*\***Koncepcję** Fiodorowa zrewolucjonizował, **usunąłszy** z niej elementy nawiązujące do chrześcijaństwa, Aleksandr Bogdanow („Frona” 1998, 10 września) → powinno być *usunąwszy*, gdy temat czasu przeszłego czasownika kończy się na samogłoskę, dodaje się przyrostek *-wszy* (*usunął* – *usunąwszy*);*

\*„*Ale otwarłwszy przed Polską Wschód nie zaniedbali Zachodu*” – pisał dalej biograf dynastii (A. Dybowska, J. Żaryn, M. Żaryn, *Polskie dzieje od czasów najdawniejszych do współczesności*, 1996) → powinno być *otwarłszy (otwarł)*<sup>46</sup>.

Klemensiewicz zauważa, że czasowniki z tematem bezokolicznika zakończonym na spółgłoskę przybierały przyrostek *-w*. Od XVI wieku pojawiają się formy zakończone na *-szy* i *-wszy*, jednak dzisiejsze formy utrwaliły się dopiero w XVIII wieku. Zdarzało się jednak, że użytkownicy języka mylili zakończenia, a nawet stosowali formy powstałe ze skrzyżowania zakończeń imiesłowów czynnych czasu teraźniejszego i przeszłego<sup>47</sup>, z których rozwinęły się imiesłowu współczesne i uprzednie we współczesnej postaci<sup>48</sup>. Jak wynika z przykładów, zasady tworzenia imiesłowów sprawiają problem także współczesnym użytkownikom języka.

Przewaga zdań poprawnych nad błędnymi wskazuje, że być może użytkownicy języka przyswoili sobie zasady stosowania IRZ mimo stopnia ich skomplikowania. Można to połączyć z rosnącą popularnością omawianej struktury – jeśli użytkownicy języka używają jej coraz częściej i chętniej, być może starają się opanować reguły, które powinni uwzględnić, by IRZ był zastosowany poprawnie, a tym samym właściwie spełniał swoją funkcję w zdaniu.

Kolejnym elementem niniejszego artykułu jest analiza stylistyczna form IRZ wybranych z tekstów Korpusu, która pomoże w ustaleniu, jak popularna jest omawiana struktura w poszczególnych stylach, a także w tekstach którego stylu pojawia się najwięcej odstępstw od normy.

### III. Konstrukcje poprawne

Ze względu na to, że w zebranych materiale przeważają teksty pochodzące z literatury pięknej, zdecydowana większość konstrukcji poprawnych to zdania pochodzące ze źródeł reprezentujących styl artystyczny (i to w jego odmianie poetyckiej), np.

*Pani Burbowa odeszła żywo, napominając jeszcze z progu, żeby rady jej nie zbagatelizować* (T. Konwicki, *Dziura w niebie*, 1995);

<sup>46</sup> Temat czasu przeszłego kończy się na spółgłoskę, dodaje się więc formant *-lszy*.

<sup>47</sup> Tak w przykładach powyżej.

<sup>48</sup> Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 384. Por. S. Rospond, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1979, s. 312–313.

*Nalamując* tak swoją słabość do coraz innych przedsięwzięć Władysław znajdował się w stanie chronicznego podniecenia (M. Kuncewiczowa, *Cudzoziemka*, 1995);

*Stał wciąż, a tamten, potarłszy* szeroką dłonią owłosioną pierś, dodał (S. Lem, *Niezwyciężony*, 1995);

*Rozciągnięci* leniwie w ruinach, *podeślawszy* worki drzemali, ziewali, czekali godziny przemytu (B. Wojdowski, *Chleb rzucony umarłym*, 1975).

Drugą grupę przykładów stanowią zdania reprezentujące styl publicystyczny, przy czym nie chodzi tu tylko o artykuły prasowe, ale także o pozycje książkowe. Do stylu publicystycznego zalicza się też fragmenty audycji radiowych i stron internetowych, gdyż reprezentują one język używany w różnych typach mediów (w prasie, radiu i internecie), np.

*Tylko w ten sposób, działając* na rzecz zrozumienia chłopów, odnosili sukcesy (D. Passent, *Choroba dyplomatyczna*, 2002);

*Idą na zabieg* w podziemiu aborcyjnym, *bojąc* się, żeby do gabinetu nie wpadła policja („Trybuna” 2005, 3 kwietnia);

*Trwa już w modzie* kolejny sezon, *ciesząc* te panie, które nie znoszą, by mijano je obojętnie („Super Express” 1998, 20 lutego);

*Leigh Fermor, opisując* swe wędrówki z Auberonem po Grecji, przypomina że jego przodkowie od dwóch wieków należeli do tych dosłownie „ekscentrycznych” Anglików („Kultura” 1976, nr 11);

*Malował sceny* rodzajowe, konie, zaprzęgi i śniegi, *nawiązując* do twórczości Falata, Wierusza – Kowalskiego czy Brandta (A. Otrębski, internetowa strona łowiecka, 2003);

*I on, patrząc* na mapę, nie słyszał tego pogotowia (audycja radiowa „Rozmowy niekontrolowane”, Radio Tok FM, 1999);

*Dowiedziawszy* się, że może skorzystać z usług pogotowia odpłatnie, zrezygnowała („Gazeta Wrocławska” 1999, 12 lutego);

*Przeszedłszy* je, znajdujemy się w środku Starego Miasta („Poznaj swój kraj” 1960, nr 11).



Kolejna grupa zdań poprawnych pochodzi z książek i czasopism reprezentujących styl naukowy:

*Autor Myśli...*, **idąc** za pchnięciem, chwilami się odslania („Almanach Humanistyczny... bez zgody i wiedzy...” 1986, nr 5);

*Człowiek nabywa umiejętności życiowych, nie tylko naśladowując swych rodziców, ale przede wszystkim ich słuchając* (T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*, 2000);

*Asbestus albo amianthus kamień młotem potłukłszy na nici się dzieli, ognia nie aperehenduje* („Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 1).

Najmniej jest przykładów pochodzących z druków ulotnych i rozmów bezpośrednich, które traktuje się jak przedstawicieli stylu potocznego (ze względu na cele marketingowe autorów reklam – docieranie do masowego odbiorcy i stosowanie języka, który zna on najlepiej; oraz stosowanie stylu potocznego w wypowiedziach ustnych), a także z fragmentów dokumentów wpisujących się w styl urzędowy, np.

*Smażyć, mieszając, przez 3–4 minuty* (reklamy kulinarne – druki ulotne, 2003);

*Kto, będąc zatrudniony sprzedaje, nie mając do tego uprawnień, towar własny lub innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3* (Kodeks Karny Sejmu RP, 1969).

#### IV. Konstrukcje błędne

Ponieważ w zebranych materiale znajduje się stosunkowo niewiele przykładów błędnego użycia IRZ (22 zdania błędne, nie licząc błędów interpunkcyjnych), zdania reprezentujące poszczególne style zostaną opisane pod kątem konkretnych błędów, które się w nich pojawiły.

Najwięcej błędów zaobserwowano w tekstach wpisujących się w styl publicystyczny. Dostrzeżono 7 przykładów niezgodności relacji czasowych między zdaniem głównym a IRZ, 3 przykłady wprowadzania IRZ przez zdanie bezpodmiotowe, 2 przykłady, w których występuje brak tożsamości wykonawców czynności zdania głównego i IRZ, 1 przykład wprowadzenia IRZ przez czasownik abstrakcyjny oraz 1 przykład zdania głównego w stronie biernej.

W tekstach stylu artystycznego odnotowano 2 przykłady zdań, w których IRZ jest wprowadzany przez czasowniki abstrakcyjne, 1 przykład użycia zdania bezpodmiotowego jako nadrzędnego w stosunku do IRZ oraz 1 przykład zdania, w którym występują niezgodności czasowe między zdaniem głównym a IRZ.

W tekstach stylu naukowego dostrzeżono 2 przykłady błędnego użycia IRZ – błędy wynikają z niezgodności podmiotów zdania głównego i IRZ.

W stylu potocznym wystąpiły 2 przykłady zdań błędnych – błędy dotyczą zaburzenia relacji czasowych między zdaniem głównym a IRZ. W stylu tym obserwuje się niewiele błędów, gdyż materiał źródłowy zawierał niewiele przykładów tekstów reprezentujących polszczyznę potoczną.

W tekstach stylu urzędowego nie zauważono przykładów błędnego użycia IRZ. Ponieważ teksty wydano przed 1997 rokiem, nie stosuje się też do nich współczesnej normy interpunkcyjnej.

Sprawa ma się nieco inaczej w przypadku błędów interpunkcyjnych. Największą grupę błędów stanowią zdania pochodzące ze stylu artystycznego (39 przykładów), kolejna grupa błędów pochodzi ze stylu publicystycznego (20 przykładów). Odnotowano również 8 zdań niepoprawnych pod względem interpunkcji pochodzących ze stylu naukowego (wszystkie z książek). Najmniej liczną grupę błędów stanowią błędy stylu potocznego (7 przykładów).

Nietrudno zauważyć, że mimo przewagi tekstów stylu artystycznego nad wszystkimi innymi stylami funkcjonalnymi większość istotnych błędów w użyciu IRZ pochodzi z tekstów stylu publicystycznego, głównie z prasy. Można to tłumaczyć zubożeniem języka dziennikarzy oraz brakiem odpowiedniej świadomości językowej u przedstawicieli tego zawodu. Równie dobrze błędy w języku prasy można usprawiedliwiać tym, że artykuły prasowe zazwyczaj są przygotowywane w charakterystycznym dla pracy w redakcjach pośpiechu, w którego przypadku nietrudno o popełnienie błędu.

Podsumowując powyższą analizę, warto rozpocząć od podkreślenia, że wypowiedzenia zawierające imiesłowowy równoważnik zdania z imiesłowem zakończonym na *-ąc*, *-wszy* lub *-wszy* są obecne w wielu tekstach reprezentujących różne style językowe i reprezentujących odmienny stopień przestrzegania reguł gramatycznych, co świadczy o rosnącej popularności omawianej struktury.

Użytkownicy języka przyzwyczaili się do tego, że IRZ jest charakterystyczny dla tekstów stylu naukowego, tymczasem, jak wynika z powyższych zestawień, analizowana struktura dużo częściej pojawia się w tekstach należących do literatury pięknej, zwłaszcza w powieściach, a więc wchodzi w skład także stylu artystycznego. Natomiast w tekstach naukowych zdania zawie-

rające IRZ są nieliczne. Oczywiście powyższe badania przeprowadzono na pewnej wybranej w sposób losowy grupie tekstów, niemniej jednak dysproporcje między zastosowaniem IRZ w poszczególnych stylach są znaczące. Może to wynikać z tego, że umiejętne stosowanie IRZ jest traktowane jako przejaw biegłości pisarskiej, a struktura ta sprzyja ekonomizacji stylu przy zachowaniu odpowiednich walorów artystycznych – IRZ jest wieloznaczny, co może pomagać w budowaniu nastroju utworu literackiego. Ponadto IRZ pojawia się także w języku mówionym, choć jest strukturą charakterystyczną dla odmiany pisanej języka. Mogą o tym świadczyć fragmenty rozmów bezpośrednich, z których zaczerpnięto przykłady zdań zawierających IRZ.

Należy podkreślić, że IRZ został wprowadzony poprawnie do większości zdań poddanych analizie (408 zdań, 80% całej próby). Podczas analizy wykryto 22 przykłady zdań z błędami znacznie naruszającymi normę użycia IRZ, 5 przykładów błędów formalnych wynikających z braku znajomości zasad tworzenia imiesłowów oraz 74 przykłady zdań, w których naruszono normę interpunkcyjną dotyczącą IRZ. Błędy te mogą być skutkiem decyzji językoznawców o zmianie normy w 1993 roku. Zmiana ta miała usunąć wątpliwości użytkowników języka co do wydzielania lub niewydzielania IRZ przecinkami od reszty zdania, analizowane przykłady pokazują jednak, że stosowanie zasady w praktyce wciąż sprawia problemy.

Przy okazji omawiania normy interpunkcyjnej dotyczącej stosowania IRZ pojawiło się pytanie o to, czy oddzielać przecinkiem IRZ od podmiotu zdania głównego, jeśli te części zdania znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie, jak w przykładzie: *Co parę minut podawało się odkładany czas, **uderzając** pałeczką w gong, kiedy strzałka sekundowa **obiegłszy** cyferblat, wskoczy na godzinę dwunastą* (J. Przybora, *Przymknięte oko opaczności*, 1995)<sup>49</sup>. Pierwszy IRZ nie jest użyty poprawnie, bo wiąże się z bezpodmiotowym zdaniem nadrzędnym, natomiast w przypadku drugiego, zgodnie z normą interpunkcyjną, przed słowem *obiegłszy* powinien stać przecinek. Pojawia się wątpliwość, czy podmiotu nie można traktować jako jednego z określeń IRZ, a w takim przypadku tych elementów nie oddzielałoby się przecinkiem. *Wielki słownik ortograficzny PWN* podaje przykład zdania z IRZ, w którym podmiot zdania głównego został oddzielony od IRZ: *Uczniowie, **stuchając** napomnień, spoglądali na siebie z zakłopotaniem*<sup>50</sup>. Można zatem przyjąć, że

<sup>49</sup> Tekst wydano przed rokiem 1997, więc nie powinien być analizowany pod kątem przestrzegania normy interpunkcyjnej dla IRZ, chodzi o pokazanie pewnego przykładu.

<sup>50</sup> Przykład pochodzi ze strony internetowej <http://so.pwn.pl/aneks.php> [dostęp: 14.05.2012].

IRZ bezwzględnie należy traktować jako swego rodzaju wtrącenia do zdań głównych oraz że wtrącenia te należy wydzielać ze zdań głównych.

Przy rozpatrywaniu normy interpunkcyjnej IRZ pojawiających się w zdaniach pochodzących z powieści należy również wziąć pod uwagę liczbę wydań danego dzieła. Niewykluczone, że jeżeli pierwsze wydanie powieści nastąpiło przed zmianą normy dotyczącej IRZ, to przy przygotowywaniu kolejnych wydań redaktor może podjąć decyzję o zachowaniu interpunkcji wydań poprzednich, czyli zgodnych z pisownią obowiązującą w czasach autora.

Analiza stylistyczna zdań błędnych pokazała, że najwięcej błędów istotnych pojawia się w tekstach stylu publicystycznego. Jest to zjawisko niepokojące, gdyż dziennikarze, z racji pełnienia funkcji publicznej i społecznej, powinni reprezentować wyższą świadomość językową, aby stanowić wzór dla pozostałych użytkowników języka. Należy zaznaczyć, że jedynie w stylu urzędowym, w którym mieszczą się kodeksy prawne, nie zauważono żadnych przykładów błędnego użycia IRZ.

Błędy stosowania IRZ pojawiają się w tekstach stylu potocznego, np. w tekstach reklam i ulotek. Można to tłumaczyć tym, że autorom takich druków zależy na dotarciu do przeciętnego odbiorcy, który niekoniecznie posiada wysoką świadomość językową. Aby ten cel osiągnąć, należy się posługiwać jak najprostszym językiem. Niestety, dążenie autorów do skrótu myślowego i upraszczania rzeczywistości, charakterystycznych dla języka potocznego i stylu mówionego, sprzyja powstawaniu błędów. Należy postawić pytanie, czy cele marketingowe mogą być realizowane kosztem poprawności językowej tekstów reklamowych i czy popełnianie błędów w tekstach tego typu nie jest działaniem na szkodę potencjalnego klienta. Natomiast stosowanie IRZ w wypowiedziach ustnych najczęściej łączy się z popełnianiem błędów przez mówiącego, chyba że używa on struktur utartych, które rządzą się swoimi prawami.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można wysnuć wniosek, że IRZ w tekstach Korpusu Języka Polskiego PWN jest stosowany na ogół poprawnie. Wydaje się, że, przynajmniej na razie, nie ma potrzeby zmiany normy dotyczącej stosowania tej struktury na przystępniejszą dla przeciętnych użytkowników języka, gdyż główne zasady używania IRZ najczęściej nie stanowią dla nich problemu. Należy natomiast położyć nacisk na gruntowne przyswojenie przez użytkowników języka normy interpunkcyjnej dotyczącej IRZ i to już od początku ich szkolnej edukacji. Jest to działanie konieczne do tego, aby omawiana w niniejszym artykule struktura przysparzała jak najmniej problemów i aby zasady jej używania przestały się jawić jako trudne i skomplikowane.

## Bibliografia

### Źródła

Korpus Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/korpus>.

### Literatura

- Boniecka B., *Składnia współczesnego języka polskiego*, Lublin 1998.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., *Kultura języka polskiego*, Warszawa 1986.
- Jadacka H., *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2007.
- Jadacka H., *Próba określenia norm składniowej dotyczącej użycia imiesłowowego równoważnika zdania*, w: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX w.*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń, Warszawa 1994.
- Jodłowski S., *Zasady interpunkcji*, Kraków 2002.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Spławiński T., Urbańczyk S., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981.
- Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN*, „Poradnik Językowy” 1993, z. 4.
- Listy do różnych adresatów. Zygmunt Krasiński*, t. II, zebrał, opracował i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1991.
- Musiołek K., *Równoważnik z zdania we współczesnym języku polskim*, Wrocław 1978.
- Nagórko A., *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 1996.
- Nowy słownik ortograficzny PWN wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, oprac. E. Polański, Warszawa 1996.
- Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 2002.
- Podracki J., *Konstrukcje złożone w gramatykach języka polskiego (rys historyczny)*, Warszawa 2007.
- Przyłubscy E. i F., *Gdzie postawić przecinek?*, Warszawa 1978.
- Rospond S., *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1979.
- Saloni Z., Świdziński M., *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 2007.
- Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1980.
- Tabakowska I., *Oznajmienie imiesłowowe w języku pisanym uczniów starszych klas szkoły podstawowej na Śląsku*, „Język Polski” 1967, z. 2, s. 128–138.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa 2004.

**The participial gerund clause of the principle – the rules  
of using but the linguistic practice based on the texts  
of the Corpus of Polish Language PWN**

SUMMARY

The article presents the theoretical information about participle gerund clause, one of the most popular structures using in Polish science style of language. The article contains the rules of using that structure and the correct and incorrect examples of those using in sentences. The examples presenting in the text were taken from The Corps of Polish Language by PWN, the Internet base of sentences which were included to Polish vocabularies as the examples of using individual notions and structures of Polish language. There are three main rules of using the participle gerund clause: the agreement between contractors for the duties in the main sentence and participle gerund clause, results of the duties expressed in the main sentence and participle gerund clause and the punctuation rule which orders the allocating of participle gerund clause from the main sentence by the commas. All of the rules were described and illustrated by the examples of the sentences which present the correct and incorrect using of the structure in many types of texts.

**Key words:** participle, participle gerund clause, language correctness, syntax, stylistics.

O Autorce

Natalia Boczek jest doktorantką w Katedrze Języka Polskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Przygotowuje rozprawę doktorską pt. *Nazwy ulic w gminach i małych miastach województwa świętokrzyskiego* pod kierunkiem prof. Zygmunta Gałęckiego. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół onomastyki, historii języka polskiego, a także pragmatyki językowej i kultury języka polskiego. Opublikowała artykuł pt. *Zaburzenia pragmatyki językowej na podstawie tekstów publikowanych w dzienniku „Fakt” w 2012 roku* (w: *Język jako świadectwo kultury dawnej i współczesnej*, red. S. Cygan, Kielce 2016).

E-mail: natalia.h.boczek@gmail.com